

Niemiecki klimatyczno- elektryczny wielki brat i urządzenia do wyłączania urządzeń. Na co trzeba będzie zmarnować pieniądze z KP0



Przy wszystkich dyskusjach o suwerennościowych i finansowych aspektach Krajowego Planu Odbudowy i pieniędzy, które być może unijny łaskawca, jeśli będziemy grzeczni, zechce pożyczyć, umyka jedna zasadnicza sprawa. Otóż główna idea KP0 jest taka, by zadłużając się, na polecenie i pod kontrolą unijnych urzędników wydać pieniądze na to, co doprowadziło Europę do kryzysu energetycznego i na skraj katastrofy gospodarczej.

Część pieniędzy KP0 to pożyczka, którą się oddaje, a część to tzw. „darmowe granty”, które trzeba będzie spłacić podnosząc podatki i wysokość składki odprowadzanej na utrzymanie brukselskiej eurokracji. Blisko 43 proc. tak pozyskanych pieniędzy będziemy musieli przeznaczyć na realizację obłądnej, samobójczej polityki klimatycznej. Ponad 21 proc. na tzw. transformację cyfrową. Inaczej mówiąc 64 proc. środków będziemy musieli wydać tak, jak życzą sobie tego eurokraci. Mamy też wierzyć, że ci którzy jak Timmermans, czy jacyś niemieccy władcy Unii, doprowadzili Europę do rozpaczliwej sytuacji, mają dość rozumu, by wiedzieć na co inni mają wydawać pieniądze. Gaszenie pożaru trzeba powierzyć psychopacie piromanowi, on wszak się na ogniu zna.

Niemiecka nowoczesność w domu i zagrodzie

Gdy rozważa się kolejne unijne pomysły można wspomnieć program telewizyjny z czasów PRL „Nowoczesność w domu i zagrodzie” i sparafrazować klasyka „*prundu ni ma i nie będzie*”. Unijne osiągnięcia są takie, że w trzeciej dekadzie XXI wieku połowa Europy zastanawia się, czy aby nie zamarznie zimą i czy ma wystarczający zapas świeczek w domu. Ale od czego są jaśnieoświeceni Niemcy ze swą genialną transformacją energetyczną *Energiewende*. Właśnie wymyślili jak zmarnować ogromne pieniądze i wydać je łącząc dwa cele KP0: zaspokojenie sekty klimatycznej i miłośników kontroli wszelakiej od transformacji cyfrowej. Pomysł niemieckiej Federalnej Agencji Sieci – Bundesnetzagentur będzie złotym cielcem, najwyższym, najdoskonalszym wcieleniem KP0.

Otóż ta niemiecka instytucja ogłosiła, że od 2024 roku dostawcy energii elektrycznej za pomocą specjalnych urządzeń będą mogli sami ograniczać pobór energii konkretnym prywatnym odbiorcom. I to bez ich zgody, a nawet wiedzy. Na razie chodzi o energię dla pomp ciepła do ogrzewania mieszkania i wody oraz dla stacji ładowania samochodów. Inaczej mówiąc, jeśli ktoś w niemieckiej elektrowni RWE, albo sam kanclerz Scholz dojdzie do wniosku, że w domu państwa Himmler jest zbyt ciepło, to może im pobór prądu przez pompę ciepła ograniczyć. Podobnie może uznać, że panu Goebbelsowi nigdzie się teraz nie spieszy, nie musi jechać, więc sobie poczeka na ładowania swojego elektrycznego samochodu ludowego – Volkswagena.

Niemcy są jak zwykle w awangardzie postępu – mają dwa w jednym i jednym genialnym pomysłem Bundesnetzagentur realizują politykę klimatyczną i transformację cyfrową. Póki co, nie ma planu całkowitego odłączania prądu – przecież nie o to chodzi, by Niemcy marzli w swych domach jak ich dziadkowie w okopach, tylko o to, by specjalne cacko – dzieło transformacji cyfrowej ograniczało pobór energii przez

konkretne urządzenia. To ma działać jak elektroniczne ograniczanie prędkości w samochodzie, tyle, że będzie nim zdalnie sterował dostawca prądu. Albo kto wie, może w przyszłości jakiś urząd specjalnie do tego powołany, który będzie też sprawdzał czy kto grzeczny, czy nie i nagradzał dodatkowym prądem, bądź dyscyplinował. „Die Welt” wyliczył, że ograniczenie energii w stacji ładowania samochodów do 3,7 kilowatogodziny sprawi, że by pojechać swym ludowym samochodem 50 kilometrów pan Himmler będzie ładował go 3,5 godziny. Więc w przyszłości to taki specjalny urząd będzie być może będzie decydował jak długo pan Goebbels, czy który tam, będzie ładował samochód, w zależności od tego gdzie chce nim pojechać. Jak np. na złot brunatnych zielonych, czy jakiejś innej sekty klimatycznej, to godzinę, a jak na niepotrzebne nikomu spotkanie w parafii to 7 godzin. Dzięki transformacji cyfrowej możliwe będą takie rzeczy, które się nawet Chińczykom nie śniły.

Więc jak Polska w ramach KPO pożyczyci kochane pieniążki, to realizując transformację cyfrową, będzie mogła kupić od Bundesnetzagentur miliony takich sprytnych urządzeń. A kto wie, może jak dobrze pokombinujemy to np. prezes PGE będzie mógł daćmy na to takiemu Borysowi Budce nawet telewizor wyłączyć.

W Szwajcarii już opracowano 4-stopniowy plan zakazu ładowania i prowadzenia pojazdów elektrycznych. Kolejne ograniczenia z całkowitym zakazem włącznie mają obowiązywać w zależności od stopnia obciążenia sieci i podaży energii elektrycznej. Ta bowiem w znacznej mierze importowana jest z Niemiec i Francji. Szwajcarzy uważają, że może jej więc zabraknąć.

Amerykańska wersja KPO

Do KPO powinien przystąpić też Nowy Jork – na początek miasto, a potem cały stan. Też będzie można za jednym zamachem zrobić sobie dobrze klimatycznie i cyfrowo. Jak donosi „New York Post” miasto za 1,1 miliarda dolarów chce w przyszłym roku

kupić 500 autobusów elektrycznych. Na razie ma takich 15, ale ambitna gubernator Kathy Hochul ogłosiła, że docelowo wszystkie 5800 pojazdów ma być na prąd. Miejskie przedsiębiorstwo transportowe (MTA) ostrzega panią gubernator, że eksploatacja autobusu elektrycznego kosztuje 2 do 3 razy więcej niż diesla, czy na gaz, więc budżet nie wytrzyma tych 500 elektryków. Decyduje o tym koszt prądu. Pani gubernator zażądała więc, by stanowa Komisja Służby Cywilnej opracowała specjalny plan, który pozwoli ładować autobusy po niskiej cenie – z wielkim rabatem. Okazuje się, że aby było taniej, trzeba ładować autobusy wedle pewnego bardzo skomplikowanego harmonogramu, uwzględniając na bieżąco tysiące zmiennych i zrobić to tak, by sieć wytrzymała dodatkowe obciążenia. Inaczej mówiąc, by korków nie wywaliło. W tym celu trzeba zakupić specjalne „inteligentne” ładowarki samochodów i „inteligentne” urządzenia do sterowania energią w stacjach ładowania w całym mieście. Najpierw trzeba je też połączyć w sieć i dopiero tak będzie można inteligentnie sterować ładowaniem autobusów.

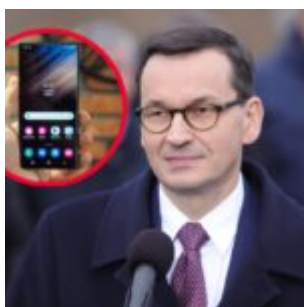
Tak więc gdyby pani gubernator zgłosiła się po KPO, to mogłaby za jednym zamachem zrealizować dwa cele i zaimponować unijczykom. Po pierwsze mogłaby zmarnować pieniądze na drogie autobusy elektryczne, które akurat teraz i tak nie mogą jeździć, bo z powodu globalnego ocieplenia cały stan Nowy Jork jest skuty lodem. Tak zrealizowałaby cel klimatyczny. A drugi cel – transformacji cyfrowej, osiągnęłaby marnując pieniądze na zakup specjalnych inteligentnych ładowarek, i urządzeń do sterowania energią w sieciach stacji, by ładować samochody, które jak jest mróz jeździć nie mogą. Lepszego planu sam Stanisław Bareja, by nie opracował, a i Timmermans byłby dumny z takiej korzyści klimatycznej.

Przykłady wydają się być skrajne, ale zaprawdę nie ma takiej głupoty, której fanatycy od globalnego ocieplenia i karbowi, którzy chcą ludzkość kontrolować nie wymyślili by. Te przykłady należy pomnożyć razy dziesiątki i być może wtedy

otrzymamy pełen obraz KP0. Trzeba wyobrazić sobie osiedle mieszkaniowe w Radomiu z tysiącami inteligentnych stacji ładujących samochody. Albo kolejne urządzenia do wyłączania urządzeń jakie miłujący porządek i dyscyplinę Niemcy wymyślą.

[Dariusz Mataszak](#)

Rząd prześwietli smartfony Polaków. Kłamka zapadła



Idą zmiany w prawie komunikacji elektronicznej. Dadzą one służbom specjalnym większe możliwości inwigilowania Polaków poprzez zbieranie najróżniejszych danych o nich.

Rząd dał zielone światło zmianom w **prawie komunikacji elektronicznej**. Dzięki nim służby specjalne otrzymają nie tylko dostęp do danych lokalizacyjnych smartfonów czy billingów, ale również – jak informuje [dziennik.pl](#) – do **treści przesyłanych e-maili** czy **zapisów rozmów na komunikatorach**.

Innymi słowy, do przesyłania danych o nas do służb będą zobowiązane nie tylko **firmy telekomunikacyjne**, ale także **dostawcy poczty elektronicznej oraz innych usług internetowych**. Rząd za pomocą nowego prawa chce pozyskiwać dane, które pozwolą na **jednoznaczną identyfikację użytkownika w sieci**.

Jeśli zamierzasz zapytać, czy nowe przepisy będą zgodne z prawem Unii Europejskiej, to spieszymy z odpowiedzią. Oczywiście, że nie będą. Co więcej, jak podaje Dziennik Gazeta Prawna, rząd doskonale zdaje sobie z tego sprawę. Podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (KPRM) napisał w opinii do projektu nowych regulacji, że *pogłębia on zakres niezgodności przepisów z prawem UE*. To jednak prawdopodobnie niczego nie zmienia w ocenie autorów nowego prawa.

[Źródło](#)

Analiza pojedynczej kropli „szczepionki” firmy Pfizer



Video – [Analysis of a single drop of the Pfizer „vaccine”, as of December 26, 2022](#)

Uwagi i obserwacje dotyczące wideo:

Przy użyciu jednej kropli podgrzanej szczepionki Pfizer, w warunkach dużego powiększenia pojawia się mnóstwo sztucznych struktur opartych na tlenku grafenu. Nie ma w nich jednak żadnych składników biologicznych, żadnego materiału genetycznego, żadnego mRNA. To w zasadzie nanotechnologia typu „selfassembling”. Istnieją rurowe struktury grafenowe, które mogą być wykorzystane do technologii w sieciach

neurologicznych, do łączenia neuronów w mózgu. Struktury te mogą absorbować promieniowanie (ciepło), aby być stymulowane w mózgu. Jest to skrzyżowanie neurobiologii i nanotechnologii. Obecne są też inne formy grafenu. Pod mikroskopem wydają się one działać w sposób niemal celowy, ponieważ poruszają się wraz z innymi cząsteczkami w określonym kierunku.



Zespół La Quinta Columna z Hiszpanii wykonał wiele samodzielnej pracy nad odkryciem tych sztucznych struktur w szczepionkach, a mimo to znalazł się pod sporym atakiem. Wymienia się takie nazwiska jak Robert Malone i Ryan Cole, sugerując, że są to „shille” odwracające narrację. Możemy się z nim tylko zgodzić. Tak zwany „*ruch wolności zdrowia*” ma pod swoim parasolem wielu „shillów”, jak się wydaje, a **jedną z jego funkcji było kierowanie rozmowy z dala od tych sztucznych struktur grafenowych**, mówiąc zamiast tego o mRNA, białkach kolców, skrzepach krwi itp. Biostatysta Ricardo Delgado

zauważa, jak tacy ludzie generalnie usprawiedliwiają nie wykonywanie własnych analiz mikroskopowych jako „stratę czasu”. Niedawno dr Ryan Cole wykonał jeden z takich brawurowych występów, gdzie zabrał Dela Bigtree (*nie mniej, szeroka ekspozycja*) do swojego laboratorium, aby pokazać mikroskopową analizę szczepionek i krwi. Gdy znalazł kwadratowo wyglądającą strukturę, miał gotowe wyjaśnienie, że to coś innego – kryształ cholesterolu. **Oto ten filmik.. – [Dr. Ryan Cole Addresses Covid-19 Jab Claims: Graphene Oxide, Nanotech, Parasites](#)**

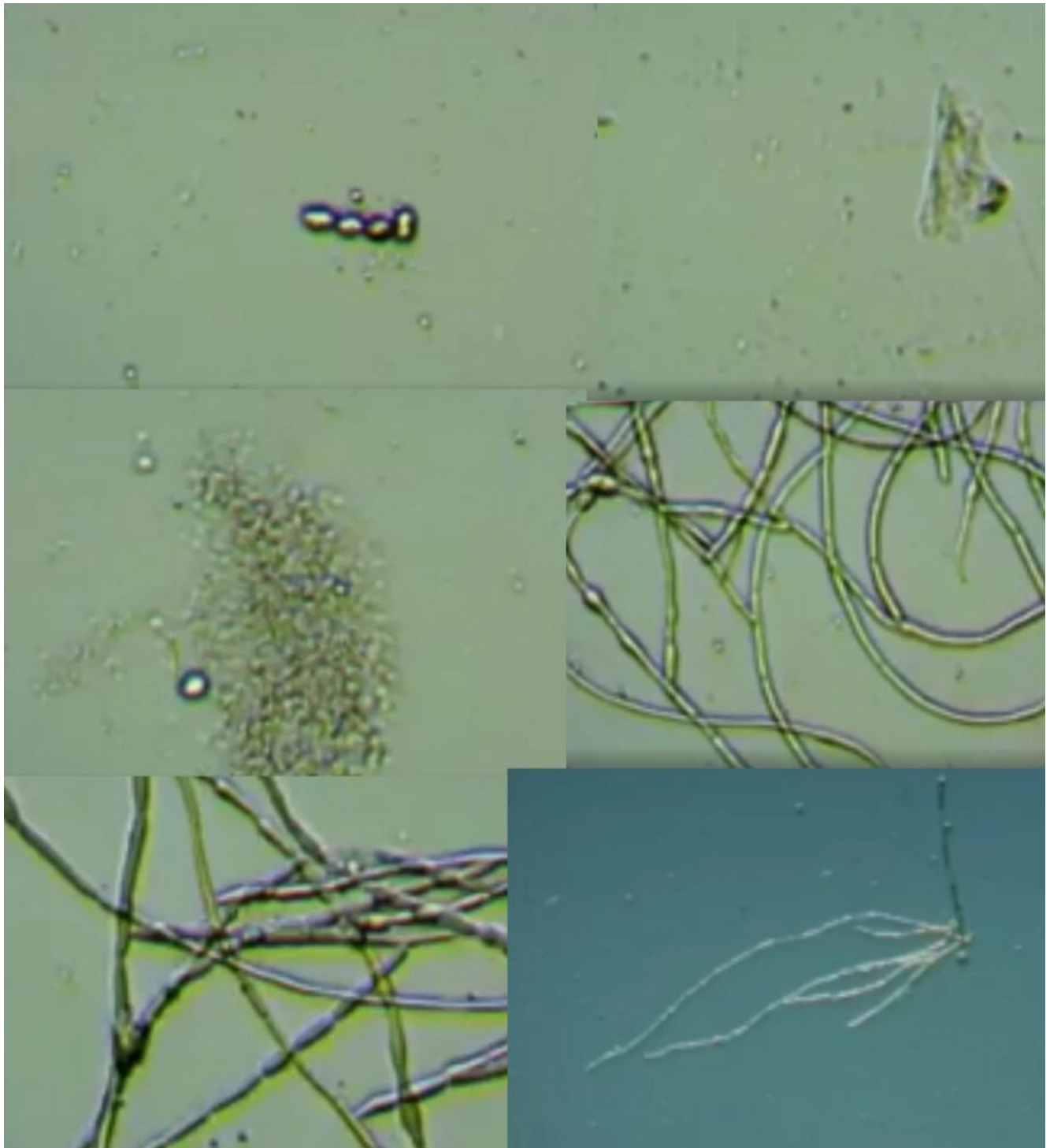


Wracając do studia, w 9. minucie Bigtree mówi o płaskiej, dwuwymiarowej strukturze, która jest typowa dla tego, co można znaleźć pod mikroskopem, ale Cole odrzuca ją jako kryształ cholesterolu. Niestety, Bigtree pozwala mu na to. Tacy ludzie mają władzę. W 16:03 nagrania La Quinta Columna, Delgado wspomina o „kryształach” Cole’a, nie wymieniając jego nazwiska. To co pokazuje nam Delgado to bardzo długie, cienkie struktury rurowe. Trudno tu mówić o kwadratowym „kryształach”.

To, co wyskoczyło na nas, to nazwiska, które Delgado cytuję, a które nie mają żadnego znaczenia. Takich jak kanadyjski dr Daniel Nagase. **Ci badacze doszli do tych samych wniosków co zespół La Quinta Columna, że w szczepionkach znajdują się tylko sztuczne struktury technologiczne, a jednak prawie nie słyszymy o nich w ruchu prawdy medycznej. Dlaczego? To uderza**

nas jako bardzo dziwne. Na przykład „truther” z dnia na dzień, dr Robert Malone, który „zobaczył światło” po rzekomym cierpieniu po 2 szczepionkach Covid, pozywa dr Petera Breggina i dr Jane Ruby o chłodne 25 milionów dolarów każdego. [Dr Simone Gold](#) została pokazana jako szyderca pierwszego rzędu. Czy oni wszyscy nie są w jednej drużynie?

Delgado potwierdza, że 'sequencing' tzw. wirusa, dokonywany za pomocą algorytmów w sposób wirtualny, nie jest tym samym, co jego fizyczne wyizolowanie. Być może pobiera się z czegoś małego fragment próbki genetycznej, mikroskopijną część, ale potem resztę się projektuje lub wymyśla, by stworzyć tę „sekwencję”.



Delgado niezwykle pokazuje w tym filmie wiele niecierpliwości i gniewu, co szczerze mówiąc uważamy za uzasadnione, nazywając krytyków w różnych sektorach, w tym w hiszpańskich mediach. Ta technologia szczepionek, jak twierdzi Delgado, opiera się na tlenku grafenu w czystej postaci i na strukturach z niego wykonanych. Slajdy mikroskopowe w filmie są warte obejrzenia, nawet jeśli mówiony hiszpański lub pisany francuski nie są znane. Sprawdź ten jeden na zewnątrz, produkowane powtarzamy od wewnątrz jednej kropli szczepionki i narażone na niektóre

ciepła:



Delgado przypomina nam, że jego zespół zbadał do tej pory 400 próbek z ponad 1000 godzin oglądania pod mikroskopem, więc **„nie będą brać lekcji od nikogo”**. Pod koniec filmu ujawnia, że **promieniowanie UV/światło na struktury grafenu wewnątrz ciała ZMNIEJSZA je i w ten sposób mogą one następnie przekroczyć barierę krew-mózg i zostać umieszczone w neuronach** . Taka redukcja może mieć miejsce np. gdy podróżujemy w określonych warunkach komunikacją miejską.

Analiza pojedynczej kropli „szczepionki” firmy Pfizer w dniu 26 grudnia 2022 r

Marii De Plume

Nanorurki węglowe na bazie grafenu, mikrofilamenty grafenowe, arkusze grafenowe, wszystko w jednej kropli. W szczepionce nie ma mRNA. To, co zawiera, nie jest organiczne.



Współpracuje z La Quinta Columna: [Colabora con La Quinta Columna – La Quinta Columna](#)

„ANALIZA POJEDYNCZEJ KROPLI „SZCZEPIONKI” PFIZER W DNIU 26 GRUDNIA 2022 R. NANORURY WĘGLOWE NA BAZIE GRAFENU, MIKROWŁÓKIENKA GRAFENOWE, ARKUSZ GRAFENOWY, WSZYSTKO W JEDNEJ KROPLI. W SZCZEPIONCE NIE MA mRNA. TO, CO ZAWIERA, NIE JEST ORGANICZNE. –

Wyciągi z transkrypcji: „Chodzi o technologię. To nie jest organiczne. Najnowsze badania dr Nagase, Juana Garberi, a także Loreny Diblasi pokazują, że w próbce nie ma ani fosforu, ani wodoru, ani azotu; dlatego podstawowe atomy życia nie istnieją . NIE MA TAKŻE MATERIAŁU GENETYCZNEGO. NIE MA TAKIEJ PLATFORMY mRNA. Pan Malone jest prawdopodobnie kolejnym oszustem.

[...]

POWIEDZIANO NAM, SŁYNNE NANOCZĄSTKI LIPIDOWE SZCZEPIONKI PFIZER. OCZYWIŚCIE, „ZNALEŻLIŚMY PATENT NA NANOCZĄSTKI LIPIDOWE I MAJĄ DWIE STRONY GRAFENU”. ROZUMIESZ TO TERAZ [TO KŁAMSTWO], CZY NIE? PÓŹNIEJ TAK NIE BĘDZIE. MÓWIĘ TO

WSZYSTKIM, KTÓRZY KŁAMALI I KŁAMĄ NADAL. TO, CO CHRONISZ DZISIAJ, TO TWOJE PIENIĘŻNE ZASILANIE. ALE BĘDZIEMY GONIĆ CIĘ NA ULICY. W TAKIM LUB INNY SPOSÓB W QUINTA COLUMNA OŚWIADCZAMY, ŻE LUDZIE, KTÓRZY OBRAŻLIWIE KŁAMALI, SĄ WROGAMI I PRZESTĘPCAMI CAŁEJ LUDZKOŚCI.

[...]

Zobacz tutaj, jak ta formacja jest napędzana przez mały punkt. Są to **jednościenne nanorurki węglowe** bardziej wyszukany kształcie. Jest to grafen ułożony geometrycznie w rurkowaty sposób. Jest **stosowany w dziedzinie neuronauki jako gałęzie lub sieci neuronowe**. To, co robi, to nawiąże połączenia między jednym neuronem a drugim. Stamtąd, ponieważ materiał ten pochłania promieniowanie, możliwe staje się zjawisko neuromodulacji i neurostymulacji oraz możliwość **modyfikowania pewnych obszarów mózgu w celu uzyskania określonych nastrojów i zachowań w populacji**. To nie science fiction, to nauka, neuronauka i nanotechnologia, które idą tutaj ręka w rękę.

[...]

NALEŻY RÓWNIEŻ LICZYĆ NA WSPÓŁPRACĘ SERII OSÓB, KTÓRE STANOWIŁY SIĘ DYSYDENTAMI W GRUPACH WZYWAJĄCYCH DO PRAWDY. NIE WSZYSCY NALEŻYLI DO TYCH GRUP, WIĘKSZOŚĆ MIAŁA DOBRE INTENCJE. ALE ICH PRZYWÓDCY BYLI **ZORIENTOWANI NA PEWNE ŹRÓDŁA I INTERPRETACJE, JAK NIEKTÓRE NIEISTNIEJĄCE BIAŁKA LUB OFICJALNA WERSJA BIOLOGICZNEGO PATOGENU JAK SARS-COV-2 ITP** . SĄ TO LUDZIE, KTÓRZY NAPRAWDĘ SĄ CZĘŚCIĄ OFICJALNEJ IDEOLOGII I KTÓRYCH PARTIA RZĄDZĄCA WYSYŁA NA FRONT, ABY BEZPOŚREDNIO WALCZYĆ Z PRAWDZIWYMI DYSYDENTAMI, BY ODKRYĆ DOKŁADNIE CO JEST W Zastrzykach. MÓWIĘ O SŁAWNYCH GRUPACH ZA PRAWDĘ, DOKTORACH ZA PRAWDĘ, BIOLOGACH ZA PRAWDĘ. FAŁSZYWI DYSSYDENCI. PRZESTĘPCZE WYSYŁANI BEZPOŚREDNIO PRZEZ PRORZĄDOWE SIŁY POLITYCZNE DO WALKI Z DOWODAMI , W ICH PRAWDZIWEJ DEZINFORMACJI. NIE SĄ STRAŻNIKAMI PRAWDY, SĄ WŁAŚNIE PO TO, **ABY POZWOLIĆ UKRYĆ WPROWADZENIE INTERFEJSU [NEURONALNEGO]**. PAMIĘTAJ, ŻE TU JEST DUŻO PIENIĘDZY – ILE CHCĄ I WIĘCEJ – TYLKO ŻEBY CHOWAĆ, CHOWAĆ I CHOWAĆ. Co więcej, ci ludzie wyróżnili się przez cały ten okres, mówię o **słynnych kolektywach prawdy**, mówiąc wszystkim, że analizy, które

robiliśmy, były nieważne, kiedy nie robili absolutnie żadnych analiz, a bezpośrednio dyskredytowali nasze lub nawet oskarżali, osobiste wiadomości, bezpośrednio groźby i skargi na mnie i dr Sevillano lub na samego dr Camprę. Jednak z biegiem czasu mogę powiedzieć i obiecuję, że będą ścigani... To jest również hasło przewodnie Quinta Columna: przestępcy ... skończą... w miejscu publicznym, czy tam, gdzie naprawdę na to zasługują, w więzieniu. **Innym z ich pomysłów było to, że analiza szczepionki była stratą czasu**, powiedzieli dysydenckiemu medium. Trzeba było czytać gazety, które były dokładnie tymi z wersji wypływanej z góry, powiedzieli środowisku dysydentów.

[...] Mamy bezpośrednie źródło informacji. Nie ma pośrednika. Cóż, teraz patrzycie w mikroskop, prawda, **dr Ryan Cole i pani Natalia Prego?** Interesuje nas nie tylko uszkodzenie, ale także przyczyna uszkodzenia. (...) W EFEKCIE JESTEŚCIE ZDRAJCAMI RODZAJU LUDZKIEGO. NIE WIEMY, CO CI OBIECALI OPRÓCZ PIENIĘDZY I FINANSOWANIA. (...) W NASZYM KRAJU, A TAKŻE W INNYCH CZĘŚCIACH ŚWIATA POJAWIŁY SIĘ SERIE POSTACI, ABY **POMÓC SEKTOM WEZWAĆ WSZYSTKICH, KTÓRZY DOSTARCZAJĄ DOWODÓW**. W KOŃCU TEŻ BĘDZIECIE PRZEŚLADOWANI, NIE TYLKO PRZEZ QUINTA COLUMNA, ALE CAŁĄ LUDZKOŚĆ, KTÓRĄ ZDRADZILIŚCIE.

[...]

Ktoś komentuje: „opublikowano artykuł, w którym jest napisane, że **w Barcelonie zsekwencjonowali wirusa**”. **Jak to zrobili?** Rzeczywiście, **metodami komputerowymi**, co nie oznacza... **Sekwencjonowanie nie oznacza izolacji**. Izolacja jest fizyczna. To znaczy, wprowadziłem patogen do urny, w bulionie hodowlanym, jeśli jest bakteryjny, mam go tam, in situ. **Sekwencjonowanie jest wirtualne przy użyciu algorytmów komputerowych**. Biorą ziarno sałaty, a stamtąd informację genetyczną, która zwykle jest niewielką ilością mniej niż 1%. **Ekstrapolują, czyli wymyślają resztę, dobrze?** Dlatego nie należy mylić sekwencjonowania z izolacją. Ani z charakteryzacją, ani z izolacją, ani z oczyszczaniem, a tym bardziej z respektowaniem postulatów Kocha, które polegają na

wprowadzeniu go i zobaczeniu, że to on odpowiada za chorobę. Logicznie rzecz biorąc, niczego nie wprowadzą, ponieważ nie wyizolowali, jak powiedziałem, prawdziwego patogenu i nigdy tego nie robią.

A poza tym, **obrazy, które pojawiają się w mediach, w oficjalnej telewizji, to CGI, czyli obrazy wykonane za pomocą komputera**. Pamiętaj, że mówienie rzeczy jasno i głośno nie jest równoznaczne z poddaniem się, nie mówiąc już o tchórzostwie. W tym przypadku jest to trochę odważne. Ale niezależnie od tego, **PRAWDA JEST OCHRONĄ I SCHRONIENIEM DLA TYCH Z NAS, KTÓRZY JEJ BRONIA I BĘDZIEMY TO ROBIĆ NADAL. JEST KONSERWOWANY PRZEZ CZAS. KŁAMSTWO MA KONSEKWENCJĘ, ŻE W PEWNYM CZASIE MOŻE CIĘ ZDRADZIĆ. CO W RZECZYWISTOŚCI BĘDZIE SIĘ DZIAŁO Z TYMI LUDZIAMI.**

[...]

Kiedy spojrzysz przez mikroskop i zbadasz jedną z tych fiolek zwanych szczepionką, kiedy zobaczysz jedną z nich, odważ się wspomnieć La Quinta Columna, w międzyczasie przepłucz usta wodą z Bleach, jeśli to konieczne. Ciągłe mówisz o zmianach klimatycznych i całej tej serii wygłupów, aby utrzymać system w cieple, który jest tym, który bezpośrednio zapewnia ci wygodną poduszkę, chociaż zabija cię również stwardnieniem, ponieważ cierpisz na stwardnienie rozsiane. Zobaczymy to właśnie w jednym z newsów, który właśnie jest także konsekwencją promieniowania. Ale powiedz nam Don Bruno, miej nadzieję. Masz nadzieję, że nowa platforma mRNA poczyniła postępy w swojej naukowej pseudonauce w walce ze stwardnieniem rozsianym, mając na uwadze, że **SŁYNNA PLATFORMA mRNA TAKA NIE ISTNIEJE. TO TYLKO NANOTECHNOLOGIA NA BAZIE GRAFENU. (...) ALE „NAUKA”, W CYTATACH, KTÓREJ OBRONISZ JEST TYLKO DLA NAIWNIAKÓW, CO? NIE TYLKO CHRONISZ SYSTEM, ALE TEŻ WACHLUJESZ WŁASNĄ ŚMIERCIA.**

[...]

Więcej włókien grafenowych. Teraz mamy widok, powiedzmy panoramę w małym powiększeniu, tylko 100 powiększeń. A to są jednościenne nanorurki węglowe, wykorzystywane w neurobiologii

jako sieci neuronowe. Oto szerszy przegląd. Spójrz, co się dzieje. Obserwujemy pojedynczą kroplę, nie dziesięć kropli, ani cztery czy pięć. Pojedyncza kropla o powierzchni pół centymetra kwadratowego pod **mikroskopem optycznym Haxon Aquiles II, wysokiej klasy mikroskopem**, ale byłoby to widoczne nawet pod mikroskopem z niższej półki. Aparat to H-Aptina 5.0. (...) Dobrze co to jest? Telefonია? To niesamowite. Tutaj na szczęście lub niestety nie wiemy już jak to powiedzieć, **normalizujemy fakt widzenia tego w zastrzykach**. DOKONALIŚMY JUŻ PRZEGLĄDU PONAD 400 PRODUKTÓW DO INIEKCJI. MAMY PONAD 1000 GODZIN OBSERWACJI Z MIKROSKOPII OPTYCZNEJ, DLATEGO NIE PRZYJMUJEMY LEKCJI OD NIKOGO. BEZ WZGLĘDU NA ILOŚĆ DYPLOMÓW, KTÓRE DODAJĄ, DOKŁADNIE DYPLOMY SĄ TYLKO DLA DUŻYCH TYTUŁÓW, ALE NIC WIĘCEJ.

[Źródło](#)

[Analysis of a single drop of the Pfizer “vaccine” on December 26, 2022 – Europe Reloaded](#)

[Analysis of a single drop of the Pfizer “vaccine”](#)